

Sygn. akt I ACa 768/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 maja 2016 r., sygn. akt II C 370/13

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że eliminuje określenie „metodą DMT”.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I A Ca 768/16

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) „ w K. wniosła o nakazanie pozwanemu (...) KWK (...) w K. naprawy szkody górniczej, która wystąpiła w budynku mieszkalnym powódki przy ul. (...), a polegającej na wychyleniu z pionu bryły budynku. Domagała się także zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że szkoda powstała we wzniesionym w 1974r. 11-kondygnacyjnym budynku mieszkalnym, zaś pozwany od 2005r. odmawia naprawy

postępujących uszkodzeń ścian budynku oraz wzrastającego jego pochylenia. W chwili obecnej w ocenie powódki wystąpiła sytuacja zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców budynku.

Pozwany wyraził w odpowiedzi na pozew wolę polubownego zakończenia sporu potwierdzając, że w 2005r. powódka wystąpiła z wnioskiem o naprawienie szkody polegającej na wychyleniu budynku przy ul. (...), który jednak nie wymaga rektyfikacji, bowiem jego wychylenie mieści się w tzw. wielkościach uciążliwości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, iż:

1) nakazuje pozwanemu (...) S.A. w K. naprawę szkody górniczej w budynku mieszkalnym położonym przy ulicy (...) w K. poprzez rektyfikację metodą DMT, za pomocą siłowników hydraulicznych sterowanych komputerowo, oraz po dokonaniu rektyfikacji naprawę szkody górniczej poprzez:

- rozkucie pęknięć ścian wewnętrznych i zewnętrznych i wypełnienie bruzd zaprawą cementową lub przemurowanie pęknięć;
- wyżyłowanie pęknięć włoskowatych i przetarcie zaprawą gipsową;
- regulację na zawiasach, zamkach i wręgach stolarki okiennej i drzwiowej;
- wykonanie robót tynkarskich związanych z naprawą uszkodzeń;
- malowanie pomieszczeń po wykonanych naprawach;
- odkucie uszkodzonych tynków na elewacjach wraz z ponownym ich uzupełnieniem;
- wykonanie natrysku i malowania elewacji celem ujednolicenia kolorystyki;
- wykonanie robót porządkowych i towarzyszących w mieszkaniach, korytarzach, klatkach schodowych oraz na zewnątrz budynku, po wykonanych robotach naprawczych – ogólnej wartości 1.500.000 zł ;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 81.604,90 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy sześćset cztery złote dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Za bezsporny uznano fakt wystąpienia szkody górniczej w budynku powódki, położonym w K. przy ul. (...).

W oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa inż. budownictwa lądowego w zakresie szkód górniczych w obiektach budowlanych J. K., ustalił Sąd Okręgowy, iż po przeprowadzonej w 2013r. eksploatacji górniczej nadal występują ruchy górotworu, wychylenie budynku od pionu średnio wynosi 12.5‰ i stanowi uciążliwość małą i nie kwalifikuje budynku do prostowania. Odchylenie od pionu ścian wind osobowych po interpretacji wszystkich wyników pomiarów nie przekracza 11,5 ‰ i dotyczy głównie ściany lewej i prawej szybu windowego. Zalecane było jednak prowadzenie monitoringu wychyleń budynku, w połączeniu z bieżącą analizą kierunku eksploatacji górniczej w celu podjęcia właściwej i we właściwym czasie decyzji donośnej zakresu usuwania szkód górniczych, w tym ewentualnie rektyfikacji budynku. W oparciu o dowód z opinii uzupełniającej biegłego ustalono, że aktualnie należy ograniczyć się do usunięcia uszkodzeń, które limitują normalne użytkowanie budynku. Po ustabilizowaniu się górotworu , a w ślad za tym rozstrzygnięciu sprawy rektyfikacji winno nastąpić wykonanie pełnej oceny powstałych uszkodzeń i ustalenie zakresu kosztu naprawy powstałych uszkodzeń.

W związku z tezami biegłego wyrażonymi ustnie na rozprawie w dniu 10 czerwca 2015r. ustalono, że w budynku powódki występują szkody : popękane ściany, nadproża i posadzki, widoczne na zewnątrz i wewnątrz, lecz ich rozmiar

może się zmieniać, stąd tymczasowo należy ograniczyć naprawy do kwestii awaryjnych limitujących zamieszkanie, czy też użytkowanie poszczególnych lokali i urządzeń wspólnych.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o dowód z opinii uzupełniającej biegłego z 7 stycznia 2016r. oraz ustnej opinii z dnia 11 maja 2016r. ustalił, iż wówczas już budynek powódki był wychylony i że występują w nim szkody górnicze. Średnie wychylenie wynosi 4 do 16%, zaś w przedmiotowym budynku sięga zgodnie z pomiarami biegłego do 20%. Za biegłym stwierdził Sąd pierwszej instancji, iż obecnie rektyfikacja budynku jest już uzasadniona, a jej koszt ustalono wedle załączonego kosztorysu. Jako niecelową uznał restytucję naturalną, której koszt byłby zbliżony do rektyfikacji, lecz nie doprowadziłaby ona budynku do stanu poprzedniego, wiązałyby się z praktycznymi trudnościami dla mieszkańców zamieszkujących 55 lokali mieszkalnych, zaś postępujący charakter pochylenia budynku wskazuje na to, iż rektyfikacja będzie nadal konieczna.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w świetle regulacji art. 144 ust. 1 i 2, art.146 ust. 1 i art.147 ust. 3 ustawy z dnia 9.06.2011 prawo geologiczne i górnicze. Wskazał, że strona pozwana odpowiedzialności swojej za zaistniałą szkodę nie kwestionowała, zaś restytucja naturalna, którą preferowała, okazała się być niecelowa. Za rektyfikacją budynku przemawiają zarówno względy ekonomiczne jak i bezpieczeństwa korzystania z windy oraz prawo mieszkańców do zamieszkiwania bez zbędnych utrudnień.

Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji nakazał pozwanemu naprawę uszkodzeń zgodnie z niekwestionowaną opinią biegłego.

O kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa od pozwanej orzeczono na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazując pobrać od pozwanego kwotę 81.604,90 zł.

O kosztach postępowania wyrzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zasądzając je od strony pozwanej na rzecz strony wygrywającej spór – powoda.

Apelację od tego wyroku w zakresie zobowiązania pozwanego do wykonania rektyfikacji budynku powódki „metodą DMT” (pkt 1.) wniósł pozwany (...) SA w K.. Zarzucał przy tym naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci przepisu art. 94. ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to poprzez wskazanie „rektyfikacji metodą DMT” jako sposobu przywrócenia stanu poprzedniego, podczas gdy wybór sposobu przywrócenia stanu poprzedniego nie uzasadnia wskazywania konkretnych usług/produktów.

Wnosił zatem apelujący o zmianę punktu 1. zaskarżonego wyroku w ten sposób, by usunięto z niego termin "metoda DMT" i zobowiązano pozwanego do naprawienia szkody górniczej w budynku mieszkalnym położonym przy ulicy (...) w' K. poprzez jego rektyfikację za pomocą sterowników hydraulicznych sterowanych komputerowo oraz przeprowadzenia pozostałych prac, zgodnie z niezaskarżonym zakresem wyroku. Nie wnosił ostatecznie o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego od przeciwniczki.

Skarżący motywował, iż chociaż koniecznym jest ściśle określenie sposobu naprawienia szkody w tytule sądowym dla zapewnienia jego wykonalności, jednakże metoda DMT nie stanowi w istocie technologii ani metody, lecz jest to jedynie nazwa produktu usługi, do którego prawa rości sobie wyłącznie jeden z wykonawców na rynku krajowym. Podnosił, że na rynku lokalnym jest co najmniej dwóch przedsiębiorców przeprowadzających rektyfikację budynków za pomocą podnośników hydraulicznych sterowanych komputerowo, w tym jeden, który wskazuje na przysługującą mu wyłączność do „metody” DMT popartą uzyskanymi patentami. Wskazywał, iż właściwym określeniem jest tu „metoda rektyfikacji za pomocą podnośników hydraulicznych sterowanych komputerowo”, gdyż oznaczenie

„technologii DMT” stanowi zobowiązanie pozwanego do zawarcia umowy z konkretnym przedsiębiorcą.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od niego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na jej rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była uzasadniona.

Stan faktyczny w zasadzie nie był kwestionowany przez strony, aczkolwiek ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji były niezwykle skąpe i częściowo pokrywały lub też zastępowały się z rozważaniami prawnymi, jednakże ostatecznie podjęte rozstrzygnięcie poddawało się weryfikacji instancyjnej.

Analizując treść licznych opinii biegłego z zakresu budownictwa inż. budownictwa lądowego w zakresie szkód górniczych w obiektach budowlanych J. K. oraz wydawanych w sprawie opinii uzupełniających na przestrzeni czasokresu trwania niniejszego procesu, zwrócił Sąd Odwoławczy uwagę, iż w istocie biegły ten w żadnej z opinii nie posługiwał się zawartym w zaskarżonym punkcie 1. wyroku pojęciem „rektyfikacji metodą DMT”.

Nie sposób stwierdzić za Sądem Okręgowym, iżby takie określenie metody rektyfikacji było przedstawione przez biegłego jako właściwe.

W opinii budowlanej uzupełniającej z 12 stycznia 2016r. biegły ten bowiem wskazuje na konieczność dokonania po rektyfikacji usunięcia uszkodzeń w budynku poprzez wykonanie konkretnych czynności wskazanych w zaskarżonym punkcie 1. wyroku Sądu Okręgowego.

Na rozprawie w dniu 11 maja 2016r. opinię tę podtrzymał w ustnej uzupełniającej opinii, podając, jak wynika to z nagrania rozprawy, iż rektyfikacji należy dokonać „za pomocą siłowników hydraulicznych sterowanych komputerowo”, nie używając jednak określenia „metoda DMT”.

Wobec powyższego uznać wypadało zarzut podnoszony w apelacji za skuteczny, bowiem nie wykazano w toku postępowania przed Sądami obu instancji, iżby ujęta w kwestionowanym orzeczeniu Sądu pierwszej instancji „metoda DMT” stanowiła właściwy sposób naprawy szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego pozwanej w budynku powódki.

Wedle opinii biegłego, stanowiącej podstawę orzeczenia, jest nią bowiem rektyfikacja za pomocą siłowników hydraulicznych sterowanych komputerowo, tylko to określenie rektyfikacji winno zatem znaleźć się w wyroku, jak chciał tego skarżący.

Z tych przyczyn o tyle tylko, na zasadzie art. 386 § 1 kpc, zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 1., uwzględniając apelację pozwanego.

SSO del. Lucyna Morys–Magiera SSO Roman Sugier SSO Anna Bohdziewicz